

KRZYSZTOF MOSKAL

POLACY W DZIEJACH „SPRAWY” JANA HUSA (1415-1993)

Problematyka dotycząca osoby i dzieła czeskiego reformatora Jana Husa ma zasadnicze znaczenie w kwestii sprawiedliwej oceny idei, które w poważny sposób rzutowały na Kościół i całą chrześcijańską Europę. Sprawa Husa miała niezwykle głębokie konsekwencje zarówno dla chrześcijaństwa zachodniego, jak i całej późnośredniowiecznej Europy. Dramatyczne okoliczności jego śmierci podczas soboru w Konstancji stały się zarzewiem krwawych wojen husyckich, których konsekwencją był pierwszy wyłom w średniowiecznej *universitas*, spowodowany wyjściem z niej Królestwa Czeskiego i związane z tym wydarzeniem początek epoki państw narodowych. W sferze religijnej idee głoszone przez Husa i związane z nim środowisko naukowe i religijne, w równym stopniu co wydarzenia związane z jego osobą, stoją u początku pęknięcia dzielącego wewnątrz chrześcijaństwo zachodnie od czasu Reformacji.

W artykule dokonamy przeglądu ważniejszych wypowiedzi polskich autorów, którzy zajęli stanowisko w tej kwestii; przedstawimy także udział Polaków w inicjatywach zmierzających do odsłonięcia prawdy o życiu i nauce Jana Husa od XV wieku do czasów obecnych.

Ks. dr Krzysztof MOSKAL – absolwent Wydziału Teologii KUL, doktorat z teologii dogmatycznej uzyskał na podstawie rozprawy *Jana Husa nauka o Kościele*, napisanej w ramach grantu KBN, pracuje w Wydawnictwie BIBLOS w Tarnowie; adres do korespondencji: ul. Bożnic 4a/27, 33-100 Tarnów.

I. UDZIAŁ DELEGACJI POLSKIEJ W PROCESIE HUSA W KONSTANCJI I REAKCJA W KRAJU NA WYROK

Próby wyjaśnienia stanowisk w budzących wątpliwości kwestiach teologicznych w nauczaniu czeskiego teologa sięgają czasów jeszcze przed Soborem w Konstancji, dopiero jednak tam wybrano, z wielu powodów, skrajną drogę unicestwienia drugiej strony możliwego dialogu. Konsekwencje tej decyzji wyraźnie dowodzą do dzisiaj, że w ten sposób problem można tylko zaognić i pogłębić, w żaden zaś sposób rozwiązać. Nie można oczywiście od współczesnych Husowi wymagać postawy całkowitej tolerancji i poszanowania poglądów sprzecznych, w ich pojęciu, z prawdami wiary; prawo i obyczaj nakazywały traktować heretyków jako ludzi pozbawionych wszelkich praw, wręcz skazanych na unicestwienie. Proces Husa stanowi przypadek surowego i bezwzględnego zastosowania tych zasad, nie bez powodów pozareligijnych. Obecni w Konstancji ojcowie soborowi, starający się nie ulec emocjom, pośpiechowi i naciskom politycznym, byli w mniejszości. Znaleźli się wśród nich także członkowie delegacji polskiej. Wkład polskich teologów i uczonych w sprawę Jana Husa rozpoczął się jeszcze przed 1414 r. za przyczyną kontaktów z Uniwersytetem Karola oraz przez działalność Hieronima z Pragi na terenie Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Postawa delegacji polskiej na soborze w Konstancji wobec Jana Husa była życzliwa i otwarta. Istnieje na to wiele świadectw. Najbardziej przejmującym wydaje się fragment listu samego Husa z 5 czerwca 1415 r. „[non] haberem in tota multitudine cleri amicum praeter patrem et unum doctorem Polonum, quem nosco”¹ („[nie] miałem w całym licznym duchowieństwie przyjaciela oprócz ojca i jednego doktora Polaka, którego znam”). Ważnym aktem było wspólne wystąpienie delegacji polskiej i czeskiej w obronie uwięzionego Husa. Protest szlachty czeskiej i polskiej został odczytany wobec ojców soborowych 13 maja 1414 r. Jego autorzy powołują się na list żelazny króla Zygmunta dany Husowi w celu bezpiecznego przyjazdu do Konstancji; przypominają, że uznani za heretyków przez sobór w Pizie zwolennicy złożonych tam z urzędu papieża swobodnie wyjeżdżają z Konstancji, a nie oskarżony i nie skazany za herezję Hus więziony jest w bardzo ciężkich warunkach, mogących mieć wpływ na jego władze umysłowe; wreszcie domagają się natychmiastowego uwolnienia i publicznego przesłuchania Husa w obecności po-

¹ Por. S. S w i e ż a w s k i. *Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu*. Kraków 1990 s. 20.

selstw królewskich, książęcych i uniwersyteckich, w trakcie którego mógłby on złożyć wyznanie wiary, podporządkować się soborowi i odwołać swoje tezy, jeśli wykazana zostanie ich sprzeczność z Pismem świętym. List podpisali Janusz z Tuliszkowa i Zawisza Czarny z Garbowa (rycerze związani blisko z Zygmuntem Luksemburskim, przyszli uczestnicy krucjat przeciwko husytom) oraz wielu innych polskich delegatów²

II. DWOISTOŚĆ POLSKICH POSTAW WOBEC HUSYTYZMU I PIERWSZE PRÓBY DIALOGU W XV WIEKU

Od momentu potępienia i skazania Husa przez sobór każdy, kto okazywał przychylność głoszonym przez niego i jego zwolenników poglądom zagrożony był oskarżeniem o herezję, dlatego też już w 1416 r. Uniwersytet Krakowski wysłał pismo do soboru w Konstancji, w którym pochwała wyroki wydane przez sobór na Wiklifa, Husa i Hieronima z Pragi³. Nietatwo było jednak wygasić istniejącą w Polsce sympatię dla ruchu husyckiego, spowodowaną również słowiańską solidarnością w obliczu walki z żywiołem niemieckim. Należy tutaj przypomnieć, że Czesi przyjęli śmierć Husa jako wynik niemieckiego spisku i wiarołomstwa króla Zygmunta Luksemburskiego, dla Polaków sojusznika zakonu krzyżackiego. Okres po śmierci Husa charakteryzuje się w Polsce dwoistością postaw: pierwsza z nich, oficjalna, reprezentowana przez środowisko uniwersyteckie i hierarchię kościelną z bpem Zbigniewem Oleśnickim na czele, w pełni popierała stanowisko soboru; druga, szerząca się wśród niektórych duchownych i świeckich, niekiedy nawiązujących bardziej do radykalniejszego Wiklifa niż Husa (np. kanonik Jędrzej Gałka z Dobczyc), wiązała się często z polityczną opozycją wobec biskupa Oleśnickiego i głosiła przy tym radykalne hasła społeczne.

Silne więzy polityczne i kulturalne między Królestwem Polskim i Królestwem Czeskim powodowały próby wzajemnego określenia swoich stanowisk religijnych. W 1420 r. przybyło do Krakowa poselstwo czeskie, ofiarowujące Władysławowi Jagielle koronę tego kraju pod warunkiem zaprzysiężenia czterech artykułów praskich⁴. Z tej okazji na prośbę gości przeprowadzono

² Por. P e t r z M l a d o n o w i c. *Zprava o Mistru Janu Husovi v Kostnici*. Praha 1965 s. 93-94.

³ Por. S w i e ż a w s k i. *Eklezjologia późnośredniowieczne na rozdrożu* s. 20.

⁴ Artykuły te, stanowiące fundament czeskiej Reformacji, zostały przyjęte w Pradze

spotkanie z udziałem mistrzów Uniwersytetu Krakowskiego, którzy starali się bezskutecznie przekonać czeskich utrakwistów do ugody z Rzymem. Główną rolę w odrzuceniu czeskiej propozycji porozumienia odegrał krakowski profesor, a później archidiakon gnieźnieński Stefan Palecz. Uczony ten, pochodzący z Czech, był za młodu gorliwym zwolennikiem Wiklifa i przyjacielem Husa, następnie zmienił skrajnie swoją orientację i stał się jednym z najbardziej zawziętych jego przeciwników, przechodząc na pozycje koncyliaryzmu⁵ W Konstancji wzięł na siebie rolę oskarżyciela i faktycznego organizatora procesu Husa. Tam też nawiązał kontakt z poselstwem polskim i za zgodą bpa Oleśnickiego wszedł w poczet profesorów Uniwersytetu Krakowskiego. Do swojej śmierci w 1422 r. zwalczał wpływy husytyzmu w Polsce.

Dziesięć lat później (wiosną 1431 r.), równocześnie z początkiem soboru w Bazylei, odbyła się w Krakowie dysputa między najwybitniejszymi teologami husyckimi, zaproszonymi przez króla Władysława Jagiełłę, a teologami polskimi⁶ Również i ona nie przyniosła zbliżenia stanowisk wobec coraz silniejszych wpływów przeciwników husytyzmu wśród władz uniwersyteckich i nieprzejednanego stanowiska bpa Oleśnickiego. Warto zauważyć, że krakowska dysputa poprzedziła o dwa lata rokowania na temat artykułów praskich na soborze w Bazylei.

Pierwszy okres polskiego udziału w wydarzeniach, którym początek dał proces i śmierć Jana Husa, można podzielić na dwa etapy: w pierwszym, trwającym do chwili skazania Husa w czerwcu 1415 r., istniał żywy kontakt między środowiskiem reformatorskim w Pradze a dworem królewskim i uni-

w 1419 r. Brzmiały one następująco:

1. Aby Słowo Boże w królestwie czeskim było zwiastowane swobodnie i bez przeszkód.
2. Żeby zgodnie z postanowieniem Zbawiciela Sakrament Ciała i Krwi Bożej był podawany pod dwiema postaciami wszystkim wiernym chrześcijanom.
3. Żeby księża nie sprawowali władzy świeckiej i aby żyli przykładowo, według Pisma, zgodnie ze stanem Chrystusowym i apostołskim.
4. Żeby wszystkie jawne grzechy ciężkie były dla każdego stanu określone i karane przez tych, których upoważnia do tego urząd.

Szerzej zob. J. M i l i c L o c h m a n. *Magna Charta czeskiej Reformacji*. „Jednota” 1986 nr 8-9 s. 28-31.

⁵ Por. R. P a l a c z. *Stefan Palecz*. „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” 8:1967 z. 5 seria A s. 98. Szerzej o reakcji profesorów Uniwersytetu Krakowskiego na propozycję husycką zob. M. M a r k o w s k i. *Stanowisko Uniwersytetu Krakowskiego wobec petycji husyckiej z 1421 r.* „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” 4:1965 s. 354-360.

⁶ Por. M. R e c h o w i c z. *Polska myśl teologiczna w średniowieczu. Księga katolicyzmu w Polsce*. T. 1. Lublin 1969 s. 243.

wersytetem w Krakowie (polscy studenci w Pradze, korespondencja Husa z Jagiełłą), polska delegacja stanęła solidarnie z czeską w obronie uwięzionego Husa, a po jego śmierci uważano go za męczennika dobrej sprawy; w drugim etapie, trwającym mniej więcej od potępienia Husa przez czas soboru, nasilała się coraz bardziej postawa oficjalnego odrzucenia herezji Husa i nieufności wobec utrakwistycznych Czech. Zwolennikiem postawy dialogu i szukania współpracy z Czechami był król Władysław Jagiełło. Trudno dokładnie powiedzieć, ile w jego staraniach było poszukiwania drogi zażegnania kryzysu w Kościele, a ile kalkulacji politycznej. Czesi wydawali się naturalnym sojusznikiem Polski i Litwy w walce z Krzyżakami, zjednoczenie tych państw pod jego berłem stworzyłoby potęgę zdolną łatwo się przeciwstawić żywiołowi niemieckiemu. Linie zdecydowanej walki z husytami i utrakwistami czeskimi promował biskup krakowski Zbigniew Oleśnicki przy wydatnej pomocy Stefana Palecza. Bynajmniej również jego postawa nie była wolna od kalkulacji politycznych. Wzrastające znaczenie Oleśnickiego w Polsce pozwoliło na oficjalne potępienie „czeskiej herezji” Królowi, ze względu na konflikt wśród samych Czechów i obawę przed oskarżeniem o brak ortodoksji, nie udało się doprowadzić do osadzenia jego bratanka Michała Korybuta na tronie czeskim; w zamierzeniu króla miał on być tym, który pojedna Czechów i przywróci jedność z Kościołem. W dalszych latach sprzyjająca husytyzmowi warstwa szlachty polskiej przeszła do coraz ostrzejszej walki z kard. Oleśnickim i jego stronnikami, pełniącymi faktyczną władzę w państwie. Wywiązał się konflikt zbrojny, w którym szlachta, zgromadzona w konfederacji pod wodzą Spytka z Melsztyna, została pokonana w bitwie pod Grotnikami w 1439 r. przez wojska królewskie. Dłużej, bo do 1442 r., utrzymał się wielkopolski ośrodek husytyzmu w Zbąszyniu. W Wielkopolsce też znalazła swoje miejsce i życzliwe przyjęcie pierwsza fala emigracji Braci Czeskich w XVI wieku. Późniejsze czasy niestety nie sprzyjały dialogowi; wojna trzydziestoletnia, w wyniku której Czesi dostali się pod panowanie Habsburgów, nie bez pomocy polskiego króla Zygmunta III, brutalna rekatolizacja Czech i najazdy szwedzkie na Polskę w XVII wieku, po których Bracia Czescy zostali oskarżeni o współpracę z wrogiem, utrwaliły na długie lata złe warunki do dialogu i współpracy między katolickimi Polakami a Czechami żyjącymi tradycjami reformy Husa.

III. WSPÓŁCZESNE POLSKIE PRÓBY ZROZUMIENIA ZNACZENIA JANA HUSA DLA REFORMY KOŚCIOŁA

W połowie XIX wieku na nowo rozpoczyna się w podzielonej rozbiorami Polsce zainteresowanie postacią i dziełem Jana Husa. Należy tutaj przypomnieć, że władze państw zaborczych różniły się znacznie w podejściu do jego osoby jako symbolu. W protestanckich Prusach uważano go za prekursora Reformacji i poprzednika Marcina Lutra; w południowych katolickich Niemczech żyła jednak pamięć niszczycielskich najazdów husytów w XV wieku, sam Hus zaś bywał też oskarżany o antyniemiecki nacjonalizm. W wielonarodowej monarchii katolickich Habsburgów Hus oficjalnie uważany był za heretyka i odstępcę. Dla dużej części Czechów stał się jednak symbolem wielkiej przeszłości ich narodu, a także oporu wobec żywiołu niemieckiego, przez dużą część Czechów utożsamianego z katolicyzmem⁷ Inna sytuacja panowała w Królestwie Kongresowym. Prawosławni Rosjanie cenili Husa za jego konsekwentne trwanie przy Tradycji i nauce Pisma świętego wbrew orzeczeniom papieży i soborów, pamiętano też o jego pozytywnych wypowiedziach o prawosławiu. Istniała także pamięć o żywych kontaktach husytów z Kościołem prawosławnym, gdzie szukali możliwości konsekracji swoich biskupów. Wreszcie część słowianofilsko nastawionych Czechów szukała w carze oparcia wobec germańskiej dominacji w Austro-Węgrzech. Wydaje się więc uzasadnione, że pierwsza ważniejsza praca na temat Jana Husa i husytyzmu polskiego autora ukazała się właśnie pod zaborem rosyjskim. Szkice historyczne Michała Glisczyńskiego, zatytułowane *Hus i Husyci*, ukazały się w Warszawie w 1859 r. Napisane były na podstawie dzieł czeskich historyków Palackiego i Sommera⁸ Praca ta składa się z dwóch części: pierwsza poświęcona jest Husowi, druga – dziejom ruchu husyckiego. Glisczyński rozpoczyna książkę opisem stanu Kościoła pod koniec XIV wieku, poświęca też kilka stron poprzednikom Husa. Dalej następuje pisana w popularny spo-

⁷ Należy zauważyć, że prawdopodobnie krytyczne nastawienie do Husa austriackiego uczonego Josepha Losertha, znawcy pism Wiklifa, przyczyniło się (po dokonaniu dość mechanicznego w metodzie porównaniu pism obu reformatorów) do ogłoszenia tezy, że główne dzieła Husa są jedynie kompilacją fragmentów prac angielskiego Reformatora. Por. J. L o s e r t h. *Hus und Wiclif. Zur Genesis husitischen Lehre*. London 1884.

⁸ Glisczyński nie zdradza swojej przynależności wyznaniowej, w jednym z fragmentów odżegnuje się od katolickich i protestanckich sporów, bardzo krytycznie podchodzi też do rzeczywistości Kościoła rzymskokatolickiego w czasach Husa, wydaje się jednak, że był katolikiem.

sób biografia czeskiego reformatora, z wplecionymi w tekst fragmentami kazań i dokumentów. Autor nie ukrywa swojego podziwu dla postaci i działalności Husa, dlatego też trudno uważać tę pracę za w pełni obiektywną. Interesujące jest zakończenie części pierwszej, dotyczącej Husa. Glisczyński szeroko cytuje tutaj fragmenty artykułu ks. Bogucickiego, doktora filozofii, teologii i historii Kościoła, profesora Szkoły Głównej w Krakowie. Artykuł ten miał być drukowany w „Dwutygodniku Krakowskim” w 1844 r. Warto zacytować niektóre z jego fragmentów:

Zapytany sądownie Hus, czyliby nauczał, że kościół powszechny zamyka w łonie swoim samych przeznaczonych, że władza polityczna ma moc obowiązywania do zachowania prawa pospolitego i pełnienia powinności obywatelskich, że zły papież nie jest namiestnikiem Chrystusa? Przyznał się wprawdzie Hus do tej nauki, ale takowe dawał tłumaczenia swoim wyrazom, które powinny były mu zjednać wyrozumiałość i łaskawość sędziów. Wszakże chytryść nieprzyjaciół, poprzysiężonych na jego zgubę, jadownicie i obraźliwie wykladała jego myśli, zadawając mu pytania ku podchwyceniu ułożone i wykręcając przeciwko niemu niektóre słowa obojętne i źle rozumiane.

Oto inny fragment:

Surowość zboru konstancyeńskiego była tak nieubłagana, jak przeświadczenie Husa o tem, że stateczna zaciętość ubiegania się do okropnej śmierci miała coś w sobie heroicznego, wyrok zaś skazujący na ogień kapłana, poczytanego od wielkiej części ludu i od wielu wyższego stanu świątłych osób za cnotliwego, pobożnego, świętego i niewinnego, był pełen okrucieństwa i srogości.

W ostatnich słowach, według ks. Bogucickiego, Hus „wieszczym niejako natchniony duchem zdawał się przepowiadać, że w sto lat Bogu i jemu odpowiedzą za to. *Post centum annos Deo et mihi respondetibitis* (nawiązanie do dat 1415 – śmierć Husa; 1517 – wystąpienie Lutra). Na koniec święte ku chwale boskiej dotąd śpiewał pieśni, dopokąd płomień głosu jego nie przyduślił. Tak umierał heretyk, o którego śmierci bez wzruszenia mówić nie można”⁹ Tekst tego artykułu, napisanego przez teologa katolickiego w pierwszej połowie XIX wieku, świadczy o tym, że w krakowskim środowisku uniwersyteckim wciąż istniał żywy szacunek i podziw dla postaci Jana Husa, a szczególnie przekonanie o męczeńskim charakterze jego śmierci w obronie swoich

⁹ Por. M. G l i s c z y ń s k i. *Hus i husyci. Szkice historyczne podług Palackiego i Sommera*. Warszawa 1859 s. 124-127.

przekonań. Lepiej jednak oddają powszechną opinię o Husie panującą w XIX wieku w Kościele polskim słowa podsumowujące hasło *Hus Jan* w *Encyklopedii Kościelnej*, wydanej w 1875 r. przez ks. Michała Nowodwor- skiego na podstawie teologicznej encyklopedii Wetzera i Weltego. Brzmia one następująco:

Mógł Hus mieć osobiście dobre zamiary, mógł być obłąkanym marzycielem, ponieważ szalbierz nie umiera tak, jak on umierał; ale niezawodną jest rzeczą, że zasady jego były jak najzgubniejsze, że groziły zagładą Kościołowi i były nader niebezpieczne dla państwa, i cesarz Zygmunt miał słuszość, gdy mówił, że nie było heretyka niebezpieczniejszego od Husa. Zamiast karcieć nadużycia czasowe, zapalał on swoich zwolenników do jakiegoś nowego Kościoła przeznaczonych Bożych; zamiast ubolewać nad smutnym stanem ówczesnego Kościoła i ambitną walką o papieństwo, zanegował on samo papieństwo i odrzucał nawet wszelką władzę, skoro tylko jej przedstawiciel popadnie w grzech śmiertelny. Zamiast rozróżniać w życiu kościelnym niezmiennie i konieczne jego zasady od instytucji czasowych i przygodnych, odrzucał on wszelką tradycję i stawał na stanowisku wyłącznie biblijnym.

Widoczny jest tutaj szacunek dla męczeńskiej śmierci Husa, przy całkowitej aprobacie dla wyroku soborowego.

W latach sześćdziesiątych XIX wieku opublikowano liczne prace z dziedziny sławistyki i historii, które zapoczątkowały w Polsce badania nad husytyzmem w jego politycznym aspekcie¹⁰

Okres dwudziestolecia międzywojennego zaznaczył się niekorzystnymi warunkami do zbliżenia religijnego: konflikt Polski z Czechami o Śląsk Cieszyński, powstanie Kościoła Czesko-Słowackiego (w 1971 r. dodano przymiotnik „husycki”) w reakcji na brak zgody Stolicy Apostolskiej na liturgię w języku narodowym i komunikowanie pod dwiema postaciami. Pomimo to powstało wówczas kilka ważnych prac dotyczących husytyzmu w Polsce, wśród nich: K. Kolbuszewskiego *Ruchy husyckie w Polsce i ich wpływ na piśmiennictwo* („Reformacja w Polsce” 1:1921 s. 161-180), J. Birkenmayera *Sprawa magistra Henryka Czecha* („Collectanea Theologica” 17:1936 s. 207-224) omawiająca proces zwolennika husytyzmu w Krakowie, K. Popiołka *Śląsk i Polska w okresie wojen husyckich* (Katowice 1937) i artykuł J. No-

¹⁰ Wykaz ważniejszych pozycji podaje Jerzy Śliźniński w opracowaniu *Z dziejów zainteresowań zagadnieniami husyckim* („Jednota” 1966 nr 2 s. 8).

wackiego *Biskup poznański Andrzej z Bnina w walce z husytami ze Zbąszynia* („Roczniki Historyczne” 10:1934 s. 245-278)¹¹

Postać Jana Husa wykorzystywano w Polsce jako przykład jednego z pierwszych męczenników w imię obrony prawa wolności sumienia¹² Tak właśnie widzi czeskiego Reformatora autor ośmiostronicowej broszurki¹³ cytując na końcu pracy francuskiego historyka Ernesta Denisa, który powiedział: „Wiem, że jeśli dziś mnie nie spalą za wolne wypowiedanie mego poglądu, to zawdzięczam to Husowi i husytom”

Zmiany polityczne w Europie Środkowej po 1945 r. wiązały się także z narzuceniem nauce dyktatu ideologicznego. Zgodnie z zasadami materializmu historycznego historiografia w krajach socjalistycznych podkreślała stosunki gospodarczo-społeczne, mające całkowicie warunkować rzeczywistość, a w tym kulturę i religię. Postać Jana Husa stanowi jeden z najbardziej jaskrawych przykładów ideologicznych zabiegów na temacie naukowym – czescy marksiści zagarnęli ją bowiem do grona prekursorów rewolucji, budując fałszywy obraz Husa jako burzyciela feudalnego porządku. Z drugiej strony taka postawa władzy pozwalała na prowadzenie badań nad jego dziełami oraz ich wydawanie. Uczeni pragnący zachować obiektywizm zmuszeni byli publikować w warunkach ostrej cenzury, a niekiedy, tak jak w Czeskiej Republice Socjalistycznej, narażeni byli na szykany i więzienie¹⁴ W PRL-u lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych autorką najważniejszych prac dotyczących historii husytyzmu w Polsce była Ewa Maleczyńska¹⁵ W swojej pracy na temat historii ruchu husyckiego stwierdza ona, że Hus stanął na „granicy teocentrycznego światopoglądu”, uznając za równorzędne: prawdę poznaną zmysłami, prawdę poznaną „niekłamany rozumem” i prawdę poznaną przez Pismo święte. Zasadniczo także nie „nie tykając właściwych dogmatów katolickich

¹¹ Dane bibliograficzne za J. Ślizińskim (tamże s. 9-10).

¹² Bliższe poznanie sprawy Husa zaprzecza temu pogładowi. Mistrz z Husyńca nie powoływał się na własne poglądy, ale na Pismo święte, interpretowane w duchu tradycji augustyńskiej, i bynajmniej nie głosił prawa do posiadania dowolnych przekonań w kwestiach wiary. Jego wrogowie, podobnie jak sędziowie w Konstancji, byli najczęściej zwolennikami koncyliaryzmu i sami mogli się przez to znajdować na granicy ortodoksji.

¹³ H. U ł a s z y n. *Jan Hus*. Zamość 1934.

¹⁴ Por. J. B. L a š e k. *Nektere specifické ukoly husovského badán. W: Jan Hus mezi epochami, narody a konfesemi – sborník z mezinárodního symposia konaného 22-26 zari 1993 v Bayreuthu*, SRN. Praha 1995 s. 305.

¹⁵ E. M a l e c z y Ń s k a. *Ruch husycki w Czechach i w Polsce*. Warszawa 1959; t a ż. R. H e c k. *Ruch husycki w Polsce. Wybór tekstów*. Wrocław 1953.

dla praktyki Kościoła ma Hus krytykę bezlitosną i tym ostrzejszą, że opartą na wybitnym, trafnym i bystrym umyśle obserwacyjnym, że zawsze konkretną, szczegółową, a więc niesłuchanie celną; tym dotkliwszą, że z zasady popartą cytatem z Pisma Świętego dobranym z nieubłaganą logiką demaskującym obłudę kleru. Postacie chciwych, oszukańczych prałatów, a obok nich naiwnych, oszukanych, ciemnych ludzi, rysowane są w kazaniach i pismach Husa z taką plastyką, że raz na zawsze zapadają w pamięć”¹⁶ Pomimo solidnej podstawy źródłowej Maleczyńska przedstawia całkowicie zafałszowany obraz „Husa-rewolucjonisty”, wtlaczając go na siłę w ramy marksistowskiej teorii walki klas.

IV KU DIALOGOWI

Sobór Watykański II otworzył Kościół na dialog z braćmi innych wyznań chrześcijańskich, z wierzącymi w jednego Boga, wreszcie ze wszystkimi ludźmi dobrej woli przy uznaniu wolności religijnej. Podstawowy element umożliwiający dialog i powrót do jedności stanowi wyznanie winy oraz wzajemne przebaczenie; Kościół rzymskokatolicki uczynił po raz pierwszy ten krok właśnie na tym soborowym zgromadzeniu (Dekret o ekumenizmie *Unitatis redintegratio* nr 7). Przyjęcie tych zasad zaowocowało wkrótce po zakończeniu soboru wieloma próbami nowego odczytania prawdy o Janie Husie jako reformatorze Kościoła. W Polsce pierwszą z nich podjął ks. prof. Marian Rechowicz, późniejszy biskup w Lubaczowie, zmarły w 1983 r. W swoim artykule opublikowanym w „Tygodniku Powszechnym”¹⁷ z okazji 550 rocznicy śmierci Husa przedstawił poglądy teologiczne głoszone przez czeskiego reformatora, poruszając przy tym problem jego ortodoksji. Zdaniem ks. Rechowicza problematyka teologiczna husytyzmu związana z nauką o przeznaczeniu należy do najtrudniejszych części teologii chrześcijańskiej; dla laikatu i mniej wykształconego duchowieństwa atrakcyjne okazały się hasła: niezależności władzy świeckiej od duchowej, wolność od annat i dziesięcin, walka z niemczyzną, język narodowy w liturgii i Komunia święta pod dwiema postaciami jako wyraz równości. W żaden też sposób nie należy identyfikować nauki Jana Husa z teologią husycką, która rozwinęła się po jego śmierci,

¹⁶ M a l e c z y ń s k a. *Ruch husycki w Czechach i w Polsce* s. 274.

¹⁷ M. R e c h o w i c z. *Jan Hus*. „Tygodnik Powszechny” 1965 nr 52 s. 2.

odchodząc od katolickich dogmatów. Ks. Rechowicz twierdzi również, że niesłuchanie subtelne i kontrowersyjne konstrukcje Husa wysnute ze spekulacji i egzegezy dialektycznej podważały całkowicie sens władzy kościelnej opartej głównie na prawie kościelnym. Dlatego więc nie było wspólnego języka między dialektykiem, jak Hus, a kanonistami, jak kard. Zarabella, jeden z sędziów soborowych. Niemożliwe jest stwierdzenie, czy nauka Husa była błędna, ponieważ spory o predestynację nie zostały do tej pory rozstrzygnięte; zastrzeżenia budzi wszak nie tyle nauka Husa o predestynacji, co rewolucyjne wnioski z niej wyciągane, podważające ówczesny porządek w świecie i Kościele. W Kościele XV wieku istniała przewaga *corpus politicum* nad *corpus mysticum*; Hus przez swoją śmierć zaostrzył ten fundamentalny konflikt. Ks. Rechowicz podsumowuje swój artykuł słowami: „Hus prawdopodobnie nie był heretykiem, ale na pewno był doktrynerem, który w swym rygorystycznym reformatorstwie zagrażał ustalonemu porządkowi w Kościele jak i w świecie feudalnym”; skazujący Husa na śmierć dążyli do uratowania istniejącej wówczas postaci świata, w rezultacie jednak przyspieszyli rewolucję, która wstrząsnęła całą Europą, a Czechy uratowała przed wynarodowieniem.

Artykuł ks. Rechowicza nie spotkał się, niestety, z żadnym odzewem; minęło 20 lat, zanim sprawa Jana Husa poruszona raz jeszcze trafiła na podatny grunt. Mężem opatrnościowym stał się dla niej profesor filozofii Stefan Swieżawski, który zapoznawszy się z partiami dzieł Husa przy okazji pracy nad historią filozofii w XV wieku, stwierdził w prywatnej rozmowie z papieżem Janem Pawłem II, „że tezy Husa są bardzo bliskie temu, co mówi o Kościele *Vaticanum II*”, a jego męczeńska śmierć wymaga zadośćuczynienia. Ojciec święty przyjął słowa profesora z wielkim zainteresowaniem i wyraził życzenie, aby sprawę tę poruszyć w publikacji¹⁸ Zimą 1986 r. ukazał się w „Tygodniku Powszechnym” (nr 6) artykuł prof. Swieżawskiego zatytułowany *Jan Hus – heretyk czy prekursor Vaticanum II*, w którym główny nacisk położony jest na potrzebę rewizji potępienia czeskiego reformatora. Główne tezy artykułu brzmią następująco:

Hus podkreślał, że Kościół to nie tylko duchowieństwo. Głoszonym przez jego przeciwników klerykalnym i jurydycznym poglądom na Kościół przeciwstawiał koncepcję Kościoła jako ludu Bożego, zbieżną z tym, co o Kościele

¹⁸ Por. S. S w i e ż a w s k i. *Jan Hus – heretyk czy święty? Z prof. Stefanem Swieżawskim rozmawia Anna Karoń*. „Więź” 1993 nr 2 s. 92-100.

zostanie powiedziane w konstytucji *Lumen gentium*; twierdził, że jedyną w pełnym znaczeniu tego słowa głową Kościoła jest Chrystus, nie odrzucał przy tym prymatu papieskiego, ale sublimował go uważając, że najzaszczytniejszą jego funkcją jest prymat służby, określanej jako „prymat cnót i budowania Kościoła”; wymóg ten dotyczy całego duchowieństwa. Hus wzywał do głębokiej reformy całego życia kościelnego i dążąc do autentycznego nawrotu do Ewangelii, zagrażał podwalinom bytu politycznego monarchii cesarskiej i państwa kościelnego oraz władzy papieskiej i biskupiej w sferze doczesnej; po dokładnym przeanalizowaniu jego nauczania narzuca nam się wniosek, że nie był heretykiem, a jedynie zbyt przesadnie wyrażał swoje poglądy; dokładniejszego zbadania wymagają niektóre głoszone przez Husa kontrowersyjne tezy; cały proces w Konstancji najeżony był znamionami i epizodami budzącymi najwyższą odrazę. Przewaga czynników taktyczno-politycznych przybierała tu pozory czujności o czystość wiary; męczennik Jan Hus był świadkiem budzącej się nowej i głęboko ewangelicznej koncepcji Kościoła; „wydaje się więc wymogiem sprawiedliwości, aby Ojciec Święty zechciał wszcząć rewizję procesu potępiającego Husa na soborze w Konstancji – i oczyścić tę wielką, męczeńską postać z zarzutów niesłusznie ją obciążających”

Artykuł prof. Swieżawskiego spowodował wielkie zainteresowanie w kraju i zagranicą. W licznych głosach pozytywnie przyjmowano propozycję rewizji procesu Husa¹⁹; nie brakowało jednak opinii odmiennych, ostrzegających że przyznanie się do winy „zgorszy małuczkich” albo że w imię Husa popełniono w Czechach zbyt wiele niegodziwości i kłamstwa wobec Kościoła²⁰. Droga, jaką prof. Swieżawski widzi w celu uwolnienia Husa od niesłusznych zarzutów, to stwierdzenie, że sobór działał pod naciskiem politycznym, a co za tym idzie – podanie w wątpliwość zobowiązującego charakteru niektórych jego orzeczeń²¹. Wydaje się jednak, że na drodze tej stoi jeszcze fakt za-

¹⁹ Por. E. K o h a k. *Jan Hus: dlaczego to ważna sprawa*. „Tygodnik Powszechny” 1989 nr 3 s. 1. Autor, będący wyznania protestanckiego, pisze m.in.: „Dziękowałem Bogu, że dożyłem dnia pojednania. Bowiem w trudnych czasach, w których żyjemy, tak wiele zależy od Kościoła Bożego – a siła Kościoła polega na tym, że potrafi leczyć rany, a nie zadawać je. Świeckie instytucje widzą swą siłę w umiejętności narzucania swej woli innym. Siła Kościoła leży w miłości bliźniego. Oto dlaczego rehabilitacja Jana Husa jest tak ważna: jako gest wielkoduszności w wieku małostkowej tyranii, świadectwo, że moc Ducha Świętego nie jest z tego świata. Moc Ducha Świętego uzdrawia tam, gdzie potęga świata jest tylko przymusem”

²⁰ Por. S w i e ż a w s k i. *Jan Hus – heretyk czy święty?* s. 95.

²¹ Zob. t e n ż e. *Jan Hus – rachunek sumienia. Z prof. Stefanem Swieżawskim rozmawia Jan Turnau*. „Tygodnik Powszechny” 1990 nr 49 s. 3. W sprawie Husa Swieżawski wypowiada się także w swojej obszernej pracy *Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu* (Kraków

twierdzenia wyroku soborowego i ponownego potępienia 30 tez wybranych z dzieł Husa przez papieża Marcina V w 1418 r. Oczywiście pozostaje tutaj problem, czy tezy te odzwierciedlają rzeczywiste nauczanie czeskiego reformatora.

Kilka miesięcy po opublikowaniu w „Tygodniku Powszechnym” artykułu prof. Swieżawskiego ukazał się numer „Jednoty”, miesięcznika wydawanego przez Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Reformowanego w Polsce, poświęcony w całości Janowi Husowi oraz ruchom religijnym powstałym z husytyzmu („Jednota” 1986 nr 8-9). Należy tutaj przypomnieć, że tematyka ta pojawiała się już wcześniej na łamach tego czasopisma. Wśród najciekawszych artykułów poruszających sprawę Husa znajdują się: ks. dra Emila Jelinka *Jan Hus prekursor nowych czasów* („Jednota” 1965 nr 6 s. 6-7. 16); recenzja książki Paula de Vooght *L'hérésie de Jean Huss* – Rafała Czerniłowicza zatytułowana *Benedyktyn o Husie* (tamże s. 19); artykuł ks. prof. Wiktora Niemczyka z okazji rocznicy śmierci reformatora – *550 lat* (tamże 1965 nr 7-8 s. 22-26). W 7-8 numerze „Jednoty” z 1986 r. zamieszczono tłumaczenia dwóch autentycznych tekstów Husa, a także trzy artykuły dotyczące problemów z nim związanych. Jeden z nich, autorstwa Michała Lubańskiego pt. *Jan Hus*, stanowi biografię reformatora; drugi, autorstwa nieżyjącego już czeskiego prof. Františka Dobiaša pt. *Kalwin, Luter, Hus*, dotyczy stosunku dwóch wielkich reformatorów do swojego czeskiego poprzednika; trzeci artykuł, autorstwa ks. prof. Alfonsa Skowronka, katolickiego ekumenisty, pt. *Ku rehabilitacji Jana Husa?*, nawiązuje do propozycji prof. Swieżawskiego i stanowi rozwinięcie tematyki poruszonej w jego artykule. Kończąc autor zadaje pytanie: „Czy my, katolicy nie powinniśmy dzisiaj wyznać – i to bez zwłoki i nieustraszenie – że sędziowie w Konstancji popełnili błąd?! Czy męczeńska śmierć Jana Husa w płomieniach nie powinna wnikać w samo serce wielkiej apostostry modlitewnej papieża Pawła VI i ojców II Soboru Watykańskiego, która brzmi: «Z pokorną więc prośbą zwracamy się do Boga i do odłączonych braci o przebaczenie»?! (DE 7)”

1990); pisze tam m.in.: „Nauczanie mistrza Husa dotyczyło przede wszystkim sfery moralnej. Ścisłe i dokładnie analizując jego poglądy, dojść trzeba do wniosku, że zapewne nie był heretykiem; przesadnie tylko i zbyt radykalnie wyrażał swoje zapatrywania. Chodziło głównie o samą koncepcję Kościoła oraz miejsca i roli w nim duchowieństwa. W tym punkcie głosił tezy, które musiały budzić ostry sprzeciw i pełniły rolę materiału wybuchowego, ale przy prawdziwie dobrej woli i chęci pojednania ze strony przeciwników mogły zostać zinterpretowane w sposób możliwy do przyjęcia zarówno przez oskarżonego, jak i przez jego sędziów” (s. 15).

W maju 1988 r. na podstawie zlecenia Komisji Episkopatu Polski do Spraw Ekumenizmu ks. prof. Skowronek zorganizował sondażowe posiedzenie dyskusyjne, mające na celu rozważenie sprawy potępienia i spalania na stosie Jana Husa. Spotkanie odbyło się przy parafii św. Krzyża w Warszawie i miało charakter zamknięty. Uczestniczyli w nim: historycy i filozofowie z Uniwersytetu Warszawskiego i Polskiej Akademii Nauk, przedstawiciele Komisji do Spraw Ekumenizmu, teologowie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie, teologowie Kościoła ewangelicko-augsburskiego, Kościoła ewangelicko-reformowanego i Kościoła metodystycznego – łącznie 21 osób²² W trakcie spotkania przedstawione zostały dwa referaty: prof. S. Swieżawskiego „Wokół rehabilitacji Jana Husa” i prof. J. Kłoczowskiego „Fakty i legendy po sprawie Jana Husa” Wyniki dyskusji można streścić w dwóch punktach:

1. Zmierzenie do rehabilitacji teologicznej Husa trwałoby bardzo długo i byłoby utrudnione ze względu na oficjalne potępienie jego błędnych poglądów przez Kościół oraz z powodu specyficznym trudnym warunków historycznych tej epoki.

2. Zamiast tego możliwe byłoby oświadczenie ze strony Kościoła o niewłaściwym sposobie postępowania soboru w Konstancji wobec Husa i skazaniu go na śmierć za przekonania, których nie chciał odwołać. Przyznanie się Kościoła do błędu i przywrócenie czci człowiekowi, choćby błędzemu, nie może być dla nikogo gorszące.

Rezultatem tego spotkania był także zestaw dwunastu zagadnień skierowany do Komisji Episkopatu do Spraw Ekumenizmu na ręce jej przewodniczącego ks. bpa A. Nossola²³:

1. Co to znaczy odwołać potępienie?
2. W jakim stopniu można uznać za nie obowiązujące postanowienia soborów powszechnych podejmowane pod wyraźną presją polityczną ze strony czynników pozakościelnych?
3. Co trzeba uczynić w przypadku Husa – uwolnić od zarzutu herezji czy iść dalej w kierunku beatyfikacji?
4. Czy przedłożony w Konstancji Husowi akt retraktacji był rzeczywiście niezgodny z poglądami Husa, w jakim sensie: czy sprzeczny, czy wyrwany z kontekstu, czy przeinaczony przez pominięcie?

²² *Spotkanie w sprawie Jana Husa*. „Biuletyn Ekumeniczny” 1988 nr 3 s. 33-36.

²³ Cyt. za: S w i e ż a w s k i. *Jan Hus – heretyk czy święty?* s. 96-97

5. Czy i w jakim stopniu potępienie i skazanie Husa było postanowione wcześniej, niezależni od procesu w Konstancji?
6. Czy proces w Konstancji został przeprowadzony *lege artis*?
7. Czy tezy z *De ecclesia* Husa umieszczone w oskarżeniu nie zostały przeinaczone?
8. Czy przeciwstawienie się Husa doczesnej potędze Kościoła było wystarczającym powodem potępienia go?
9. O ile Hus był zależny od poglądów Jana Wiktora?
10. Czy Hus był zwolennikiem niezgodnego z wiarą skrajnego realizmu platońskiego?
11. W jakim stopniu krytyka cudów i szafowania odpustami jest u Husa ortodoksyjna?
12. Czy ortodoksyjne jest uznanie przez niego Pisma świętego za jedyne źródło wiary?

Inicjatywa polskich uczonych nie znalazła dalszego biegu z powodu sprzeciwu strony czeskiej²⁴. Po dwóch latach, podczas swojej pierwszej pielgrzymki do Czech Ojciec święty Jan Paweł II przypomniał potrzebę wyjaśnienia sprawy Jana Husa. Uczynił to w słowach przemówienia na temat jedności chrześcijan, wygłoszonego na Hradczanach 21 kwietnia 1990 r. Oto stosowny fragment:

Pamiętam, jak na Soborze Watykańskim II właśnie czeski kardynał, arcybiskup Josef Beran, wystąpił z przemówieniem w obronie zasady wolności i tolerancji religijnej. Z bólem przypominał przy tym los czeskiego kapłana Jana Husa oraz dokonywane wówczas, a także później akty przemocy i fanatyzmu. Mam żywo w pamięci słowa, które kardynał arcybiskup praski wypowiedział o tym kapłanie, mającym tak wielkie znaczenie dla religijnych i kulturowych dziejów czeskiego narodu. Będzie zadaniem specjalistów – przede wszystkim czeskich teologów – ściślejsze określenie miejsca, jakie Mistrz Jan Hus zajmuje wśród reformatorów Kościoła obok innych znanych postaci czeskiego średniowiecza, jak Tomasz ze Štitneho czy Jan Milic z Kromieryża. W każdym razie abstrahując od poglądów teologicznych Husa, nie sposób odmówić mu nieskazitelności życia osobistego i starań o kulturowy i moralny postęp narodu. Czyż nie są to wszystko sprawy,

²⁴ Informacja uzyskana w rozmowie z ks. bpem A. Nossolem. S. Swieżawski przypuszcza, że: „brak odpowiedzi na powyższe pytania spowodowany jest bardzo ostrożnym stosunkiem Watykanu i Kurii rzymskiej do wszystkich tego typu spraw. Może chodzi o to, żeby nie podejmować żadnych kroków wbrew tendencjom ustalonym przez episkopaty danych krajów. W Czechach przez wiele lat istniała tendencja hamująca wobec pojednania, zbliżenia, a ostatecznie uznania husytyzmu. Było tak zapewne ze względu na różne historyczne obciążenia, m.in. poczucie krzywdy ze strony katolików” (tamże s. 97).

które nie rozdzielają, lecz raczej łączą wierzących w Chrystusa? I czy teraz, w dobie nowego początku, takie dążenie do jedności nie jest prawdziwym wyzwaniem waszej historii? Historii, u której kolebki stoją świetlane postacie Kościoła i Europy – Cyryl i Metody, Wacław i Wojciech²⁵

Nie ulega wątpliwości ogromna waga, jaką Papież przyłożył do tej sprawy – trudno bowiem mówić o jedności chrześcijan w Czechach bez choćby podstawowej zgody wokół tej symbolicznej postaci. Kościół czeski został wręcz wezwany do „ściślejszego” określenia znaczenia Jana Husa dla reformy Kościoła. Można zatem uważać, że dotychczasowe stanowisko w tej sprawie Papież uważa za niewystarczające lub nie odpowiadające prawdzie. W ojczyźnie Husa pozytywny odzew na papieskie wezwanie został zapoczątkowany w 1993 r. przez powołanie Komisji przy Konferencji Episkopatu Czech dla studiowania problematyki związanej z osobą, życiem i dziełem Mistrza Jana Husa pod przewodnictwem Prymasa Czech Miloslava kard. Vlka, z sekretarzem o. drem Františkem Holeckiem. Począwszy od czwartego posiedzenia Komisja ma charakter mieszany, jej celem jest przygotowanie dokumentu, na którego podstawie Kościół rzymskokatolicki mógłby przez Papieską Radę do Spraw Jedności Chrześcijan zająć nowe stanowisko wobec osoby Jana Husa i całej czeskiej Reformacji²⁶

We wrześniu tego samego roku z inicjatywy Czeskiej Akademii Chrześcijańskiej oraz Husyckiego Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Karola w Pradze zorganizowano w bawarskim Bayreuth międzynarodowe sympozjum pt. „Jan Hus między epokami, narodami i wyznaniem” W jego trakcie wygłoszono ponad 40 referatów dotyczących czeskiego reformatora, jego dzieła i epoki, a także problemu i jednocześnie nadziei, jakie przedstawia dla sprawy pojednania chrześcijan. U początków tego największego i najbogatszego merytorycznie spotkania w sprawie Husa leżało przekonanie, że jego osoba, która przez stulecia tworzyła podziały między ludźmi, może właśnie ludzi łączyć. W sympozjum w Bayreuth udział brali również Polacy. Prof. Czesław Głombik z Uniwersytetu Śląskiego przedstawił w swoim referacie stan obecnej dyskusji o Husie w Polsce²⁷ Prof. Jan Drabina z Krakowa przedstawił

²⁵ Cyt. za: „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 1990 nr 5 s. 23.

²⁶ Por. J. N e c h u t o v a. *Reflexe neteologa nad takzvanou Husovskou Komisi*. „Teologická reflexe” 1:1996 nr 1 s. 69.

²⁷ Cz. G ł o m b i k. *Dnešní diskuse o Husovi v Polsku*. W: *Jan Hus mezi epochami, narody, a konfesemi* s. 246-247.

temat wpływów husyckich w średniowiecznym Śląsku²⁸ Najobszerniejszy referat, z polskich uczestników, zaprezentował ks. prof. Jerzy Misiurek z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego²⁹ W swoim wystąpieniu pt. *Ku „sprawiedliwemu procesowi” Husa* autor przedstawił główne założenia eklezjologii Husa oraz jej przesłanki historyczne; w podsumowaniu zaś stwierdził:

Oczywiste jest, że historyczno-teologiczne badanie procesu Husa może być prowadzone jeszcze przez wiele lat. Nie istnieją krytyczne wydania wszystkich jego dzieł, nie są też dostępne szerokim kręgom. Z pozycji teologów katolickich nie można jednak poprawnie oceniać Husa w aspekcie doktrynalnej prawowierności. Wiadomym jest, że Hus w zależności od idei Wiklefa w zakresie eklezjologii, nauki o sakramentach, teologii moralnej, liturgii i Biblii nauczał inaczej niż Kościół rzymskokatolicki. Za cenne i godne uwagi z poglądów Husa uważam jego pojęcie Kościoła jako „congregatio fidelium”, jego obronę ubogich, jego wysokie wymagania co do szafarzy sakramentów, jego nacisk na ścisły związek Kościoła z Chrystusem, głową mistycznego ciała, i pojęcie Kościoła jako oblubienicy Chrystusa. Kościół rzymskokatolicki, który uznaje powszechność Bożej woli zbawienia, nie może jednak przyjąć za swoje tych poglądów Jana Husa, które dotyczą pojęcia Kościoła jako „congregatio praedestinatorum” tak samo jak pojęcia Kościoła jako społeczności o charakterze etyczno-duchowym i odrzucenia instytucjonalnych i jurysdykcyjnych elementów Kościoła. Rehabilitacja Husa byłaby w pewnym znaczeniu przywłaszczeniem sobie czeskiego teologa ze strony Kościoła rzymskiego na niekorzyść innych wyznań i ruchów religijnych.

Jak więc widzimy, w sprawie Jana Husa nie ma dzisiaj, podobnie jak w XV wieku, jedności wśród katolików. Zaangażowanie polskie w jej dzieje można ocenić zasadniczo pozytywnie. Większość głosów przedstawionych w tym artykule przedstawiała wolę dialogu. Gorzej bywało, gdy w sprawy wiary wkraczały interesy polityczne. Pod względem naukowym przeważały cząstkowe badania nad ruchem husyckim, szczególnie w jego związkach z Polską. Omawiając kwestie teologiczne trzymano się prawie zawsze opinii obcych autorów. Wielką zasługę Polaków stanowi zainspirowanie dialogu na temat Husa w drugiej połowie lat osiemdziesiątych. Tutaj złotymi zgłoskami zapisały się imiona papieża Jana Pawła II i prof. Stefana Swieżawskiego.

²⁸ J. D r a b i n a. *Ohlas husitstvi ve Slezsku*. Tamże s. 249-252.

²⁹ J. M i s i u r e k. *K Husove „spravedlive pri”* Tamże s. 313-319.

BIBLIOGRAFIA

- D r a b i n a J.: Ohlas husitství ve Slezsku. W: Jan Hus mezi epochami, narody, a konfesemi. Sbornik z mezinárodního symposia, konaného 22-26 zari 1993 v Bayreuthu, SRN. Praha 1995 s. 249-252.
- G l i s c z y ń s k i M.: Hus i husyci. Szkice historyczne podług Polackiego i Sommera. Warszawa 1859.
- G ł o m b i k Cz.: Dnešní diskuse o Husovi v Polsku. W: Jan Hus mezi epochami, narody, a konfesemi. Sbornik z mezinárodního symposia, konaného 22-26 zari 1993 v Bayreuthu, SRN. Praha 1995 s. 246-247.
- K o h a k E.: Jan Hus: dlaczego to ważna sprawa. „Tygodnik Powszechny” 1989 nr 3 s. 1
- L a Ź e k J.B.: Některé specifické úkoly husovského badání. W: Jan Hus mezi epochami, narody a konfesemi. Sbornik z mezinárodního symposia, konaného 22-26 zari 1993 Bayreuthu, SRN. Praha 1995.
- L o s e r t h J.: Hus und Wiclif. Zur Genesis husitischen Lehre. London 1884.
- M a l e c z y ń s k a E., H e c k R.: Ruch husycki w Polsce. Wybór tekstów. Wrocław 1953.
- M a l e c z y ń s k a E.: Ruch husycki w Czechach i w Polsce. Warszawa 1959.
- M a r k o w s k i M.: Stanowisko Uniwersytetu Krakowskiego wobec petycji husyckiej z 1421 r. „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” 4:1965 s. 354-360.
- M i l i c L o c h m a n J.: Magna Charta czechskiej Reformacji. „Jednota” 1986 nr 8-9 s. 28-31.
- M i s i u r e k J.: K Husove „spravedlive pri” W: Jan Hus mezi epochami, narody, a konfesemi. Sbornik z mezinárodního symposia, konaného 22-26 zari 1993 v Bayreuthu, SRN. Praha 1995 s. 313-319.
- N e c h u t o v a J.: Reflexe neteologa nad takzvanou Husovskou Komisi. „Teologická reflexe” 1:1996 nr 1 s. 69.
- P a l a c z R.: Stefan Palecz. „Materiały i Studia Zakładu Historii Filozofii Starożytnej i Średniowiecznej” 8:1967 z. 5 s. 93-124.
- P e t r z M l a d o n o w i c. Zpráva o Mistru Janu Husovi v Kostnici. Praha 1965.
- R e c h o w i c z M.: Jan Hus. „Tygodnik Powszechny” 1965 nr 52 s. 2.
- R e c h o w i c z M.: Polska myśl teologiczna w średniowieczu. W: Księga katolicyzmu w Polsce. T. 1. Lublin 1969 s. 219-248.
- Spotkanie w sprawie Jana Husa. „Biuletyn Ekumeniczny” 1988 nr 3 s. 33-36.
- S w i e Ź a w s k i S.: Eklezjologia późnośredniowieczna na rozdrożu. Kraków 1990.
- S w i e Ź a w s k i S.: Jan Hus – heretyk czy święty? Z prof. Stefanem Świeżawskim rozmawia Anna Karoń. „Więź” 1993 nr 2 s. 92-100.
- S w i e Ź a w s k i S.: Jan Hus – rachunek sumienia. Z prof. Stefanem Świeżawskim rozmawia Jan Turnau. „Tygodnik Powszechny” 1990 nr 49 s. 3.
- Ś l i z i ń s k i J.: Z dziejów zainteresowań zagadnieniami husyckimi. „Jednota” 1966 nr 2 s. 8.
- U ł a s z y n H.: Jan Hus. Zamość 1934.

POLÁCI VE „VECI” JANA HUSA
(1415–1993)

S h r n u t í

Tato práce poskytuje přehled několika, z významnějších stanovisk polských autorů ve „veci” Jana Husa.

Na církevním snemu v Kostnici podepsali společně polští a čeští delegáti výzvu o propuštění Husa z věznic. Přijícný poměr polské Jagellonské říše k českému reformátorovi byl dán vzájemnými kontakty mezi univerzitami v Praze a Krakově. Zároveň byl způsoben solidaritou v situaci nebezpečí, jaké hrozilo z německé strany.

První období po Husově smrti se vyznačovalo dvěma postoji: na jedné straně souhlas a probující soudní výrok, na druhé politická opozice, která se odvolávala na sociální myšlenky vlastní husitskému hnutí.

V období od 60-tých let XIX století až do 2. světové války se na poli slavistiky a historie začala objevovat mnohá díla, jenž se zabývala husitismem v jeho politickém aspektu.

Politické změny, jenž se odehrály ve střední Evropě po 1945 r. byly příčinou, že se věda ocitla pod ideologickým diktátem. V souladu s tímto byl Jan Hus začleněn mezi předchůdce revolucionáře. Zároveň byl vytvořen falešný obraz postavy českého reformátora jako ničitele feudálního rádu. Příkladem takového myšlení je dílo Ewy Maleczyńskiej „Husitské hnutí v Čechách a Polsku” z roku 1959.

Nové možnosti na cestě k porozumění nelehkým otázkám z dějin Církve otevřelo Vaticanum II.

V roce 1965 se na stránkách „Tygodnika Powszechnego” ukázal článek p. M. Rechowicze týkající se Husova učení o Církvi, v němž autor mimo jiné prohlásil: „Hus pravděpodobně heretikem nebyl, byl však určitě doktrinárem, jehož nekompromisní reformátorství ohrožovalo ustálený v Církvi i feudálním světe rad.

V roce 1986 tyto noviny zveřejnily článek prof. S. Swiezawského nazvaný „Jan Hus – heretik či předchůdce Vaticanum II?” Text byl inspirován osobním rozhovorem profesora s papežem Janem Pavlem II. Autor v něm podává návrh, aby Svätý Otec Jan Pavel II zahájil revizi procesu, podle kterého byl Jan Hus odsouzen, a takto stáhnul z „tohoto velkého mučedníka” nepravdivá obvinění. Tento článek se setkal s velkým ohlasem v Polsku i zahraničí. V roce 1990, kdy byl papež Jan Pavel II na poutní návštěvě v Čechách, vyhlásil na Hradčanech promluvu, ve které vybízel teology k důkladnějšímu probádání místa, jaké Jan Hus a jiné známé postavy českého středověku zaujímají mezi reformátory Církve.

Nutno poznamenat a připomenout účast polských vědců na konferenci v Bayreuth, která se konala v roce 1993 pod názvem „Jan Hus mezi epochami, národy a konfesemi”

I když názory polských teologů se v novém pohledu na roli a dílo Jana Husa rozcházejí, přesto zásluhou výše jmenovaných Jana Pavla II, prof. S. Swiezawského a jiných, vznikají nové inspirace v bádání problematiky týkající se českého reformátora.

Słowa kluczowe: Jan Hus, reforma Kościoła, Polacy i husytyzm, dialog.

Key words: John Hus, reform of the Church, the Poles and Husitism, dialogue.